

# SZKOLEŃ W POLICJI BĘDZIE WIĘCEJ



z insp. Tomaszem Szankinem

Zastępcą Dyrektora Gabinetu  
Komendanta Głównego Policji  
ds. kadrowych  
rozmawia Piotr Maciejczak

**Panie Dyrektorze, stosunkowo niedawno zmieniła się struktura organizacyjna KGP i zadania Biura Kadr i Szkolenia zostały włączone do Gabinetu Komendanta Głównego Policji. Pojawiły się również informacje o zmianach w zakresie nadzoru nad szkolnictwem policyjnym. Czy rzeczywiście obejmie go Wyższa Szkoła Policji w Szczytnie?**

Na etapie prac projektowych, na początku bieżącego roku, zaproponowano Komendantowi Głównemu Policji trzy warianty, związane z przekazaniem zadań w zakresie nadzoru nad szkolnictwem. Jeden z nich rzeczywiście zakładał przejęcie tych kompetencji przez Komendanta-Rektora WSPol

## TOMASZ SZANKIN

w Szczytnie. Na wstępnym etapie zmian organizacyjnych Komendant Główny Policji przychylił się do takiego, dość radykalnego rozwiązania, w którym większość działań realizowanych w tym zakresie przez KGP zostałyby przeniesione do Szczytna, z wyjątkiem działań ustawowo zarezerwowanych dla szefa Policji, takich jak wprowadzanie programów szkoleń zawodowych (szkolenie podstawowe i szkolenie dla absolwentów szkół wyższych) oraz ogólny nadzór nad całym procesem. Takie było założenie początkowe i zgodnie z nim została przygotowana struktura organizacyjna – duża część stanowisk realizujących zadania związane ze szkoleniami w centrali została „uwolniona”, a uzyskane w ten sposób etaty przekazano do Centralnego Biura Śledczego. Ponieważ jednak dotychczasowe przepisy dalej obowiązują, to Gabinet KGP wciąż, niejako siłą rozpędu, realizuje te zadania.

### Siłą rozpędu? Czyli zadania te ostatecznie przejdą do WSPol?

Niezupełnie. Minęło już trochę czasu i po wykonaniu różnych analiz Komendant Główny Policji doszedł do wniosku, że jeśli chodzi o szkolnictwo policyjne, niewskazane byłoby pozbywanie się całości uprawnień koordynacyjnych. Dlatego w połowie roku zapadła decyzja, że ten najbardziej radykalny wariant, dotyczący przekazania całości nadzoru nad szkolnictwem do WSPol, nie będzie realizowany. Zostaną przejęte jedynie zadania o charakterze wykonawczym, czyli realizowany już w WSPol nadzór metodyczny nad szkoleniami oraz zagadnienia związane z przygotowaniem pakietów egzaminacyjnych.

Kolejnym obszarem, który powinna realizować Wyższa Szkoła Policji, jest badanie potrzeb szkoleniowych. Nie uważamy za konieczne, aby informacje w tym zakresie trafiały najpierw do Komendy Głównej, a potem do szkół. To zadanie może realizować WSPol, przesyłając do nas jedynie podsumowanie. Ponadto powinny być tam również opracowywane programy kursów centralnego doskonalenia zawodowego, gdyż dotychczasowy system był nie tylko czasochłonny, lecz także generował niepotrzebne koszty. Już dziś przewodniczącego zespołu programowego wskazuje Komendant-Rektor, więc takie rozwiązanie znacząco skróci proces tworzenia programów tych kursów.

### A jakie są plany wobec rozwoju systemu szkoleń – czy nadal będą dominować szkolenia zawodowe podstawowe, czy też uznamy za jakiś czas, że młodzieży mamy już dosyć, teraz pora na specjalizację już przyjętych?

Na pewno szkolenia podstawowe będą dalej realizowane w takim zakresie i na takich warunkach, w jakich odbywają się dotychczas. Możemy się również spodziewać, że będziemy szkolić jeszcze więcej osób, bo woła Komendanta Głównego jest nieograniczenie liczby przyjęć do Policji. Zgadza się również z wnioskami pokontrolnymi Najwyższej Izby Kontroli, które wskazują, że nawet jeśli udałoby się nam zlikwidować cały istniejący obecnie wakat, to i tak szkoły nie dałyby rady przeszkolić wszystkich w ciągu roku, czy nawet dwóch

lat, bo obecnie mogą zaspokoić potrzeby szkoleniowe jedynie w 20–40 proc. Stosowane obecnie rozwiązanie, w którym na barki komendantów wojewódzkich przerzucono niejako obowiązek szkolenia podległych policjantów i pracowników w ramach doskonalenia lokalnego, chyba nie do końca się sprawdziło, a na pewno nie zlikwidowało problemu w sposób systemowy. Interesujące i ważne dla nas opracowanie przygotowała również Prokuratura Generalna, która oceniając pracę Policji, zwróciła uwagę na niekiedy słabe przygotowanie policjantów służby kryminalnej. Mamy więc świadomość braków i szukamy najlepszych, racjonalnych rozwiązań.

Od momentu likwidacji ośrodków szkolenia znacząco obniżyła się liczba miejsc szkoleniowych, a jednocześnie zaczęła wzrastać liczba osób przyjmowanych do służby. Przygotowaliśmy więc pakiet rozwiązań mających na celu zlikwidowanie tego „nawisu” szkoleniowego. Pomysłów jest wiele. Chcemy na przykład przeprowadzić analizę dotychczasowych programów kursów, które są niejednokrotnie rozbudowane o zupełnie zbędne elementy czy przedmioty, znacznie wydłużające kurs – na przykład zajęcia strzeleckie „doklejone” do specjalistycznych szkoleń z zupełnie innej dziedziny. Ponadto chcielibyśmy podzielić te kursy na część wymagającą prowadzenia zajęć w wyspecjalizowanym ośrodku, jakim jest szkoła Policji, posiadająca odpowiednie wyposażenie i zaplecze, oraz część teoretyczną, możliwą do zrealizowania w innym miejscu lub z wykorzystaniem platform e-learningowych. Tym innym miejscem mogą być niewykorzystywane dotychczas ośrodki Centrum Usług Logistycznych, którego pierwszym zadaniem statutowym jest właśnie organizacja szkoleń. W pierwszej chwili może wydawać się to kosztowne, ale jeśli przyjrzymy się budżetom naszych szkół, to one również nie są tanie, gdy policzymy wszystkie wydatki ponoszone na ich utrzymanie.

Nadzór i koordynacja takich przedsięwzięć należeć będą do dyrektorów biur merytorycznych KGP, a zajęcia będą prowadzone przez dydaktyków ze szkół Policji oraz nauczycieli stowarzyszonych z jednostek terenowych. Mając na względzie to rozwiązanie, chcemy zaproponować Komendantowi Głównemu zwiększenie zatrudnienia w szkołach, aby zajęcia mogli prowadzić przede wszystkim zawodowi nauczyciele. Wiemy bowiem, że nauczyciele stowarzyszeni, pełniący na co dzień służbę w jednostkach terenowych, to zazwyczaj bardzo zajęci specjaliści-praktycy, którym trudno będzie znaleźć jeszcze czas na prowadzenie szkoleń. Z drugiej jednak strony zależy nam również na tym, aby przełożeni w terenie zrozumieli, że wyszkolenie skutecznych funkcjonariuszy leży także w ich interesie, ale żeby to osiągnąć, należy ponieść jakieś dodatkowe nakłady. W tym kontekście delegowanie jednego eksperta do prowadzenia szkoleń może wprawdzie chwilowo wpłynąć na sprawność jednostki, ale w efekcie zaowocuje wyszkoleniem przynajmniej kilku kolejnych policjantów, którzy będą osiągać sukcesy na rzecz całej Policji.

### Zdanie o konieczności ponoszenia nakładów zaobrzmiło trochę tak, jakby również ciężar finansowania przedsięwzięć szkoleniowych miał spaść na komendy wojewódzkie...

Ależ skąd! Szkolenia były i będą, również te realizowane w CUL, finansowane przez KGP z budżetu centralnego. Woje-

wództwa co najwyżej zainwestują doświadczenie, zaangażowanie i czas swoich najlepszych ludzi. Cały system jest jeszcze w fazie tworzenia, ale powoli zaczyna nam się już sprawdzać. Dyrektorzy biur, po określeniu potrzeb szkoleniowych, biorą odpowiedzialność za organizację szkoleń znajdujących się w ich zakresie merytorycznym. Wspierają ich komendanci wojewódzcy i komendanci szkół, którzy również mogą być inicjatorami takich kursów, składając odpowiednie wnioski do Komendanta Głównego za pośrednictwem właściwego dyrektora. Ale pieniądze na te przedsięwzięcia pochodzą z budżetu centralnego.

**A jak będzie wyglądało badanie potrzeb szkoleniowych? Obecnie odbywa się ono dwa razy do roku i zdarza się, że to, co ustalono w końcu tego roku i zaplanowano na rok następny, wiosną okazuje się już niepotrzebne lub nie stanowi priorytetu.**

Mamy tego świadomość i wierzę, że uda nam się zmienić przepisy w tym względzie. Chcielibyśmy, aby diagnozowanie potrzeb odbywało się raz w roku, a potem możliwe były już tylko bieżące korekty, dopasowane do zmiennej sytuacji i pojawiającego się zapotrzebowania. Z pewnością wykorzystanie bazy kwaterekowej CUL może nam pomóc w elastycznej organizacji kursów. Jako przykład podam hotel OLIMPIA w Poznaniu, leżący stosunkowo blisko Szkoły Policji w Pile. Porozumieliśmy się z komendantem tej jednostki organizacyjnej, który będzie mógł doraźnie zwiększyć liczbę kursów specjalistycznych, wykorzystując jako bazę właśnie hotel, znajdujący się w gestii Centrum Usług Logistycznych. Podobna sytuacja będzie miała miejsce w przypadku nadzorowanych przez CLKP przedsięwzięć dla techników kryminalistycznych, które można spokojnie realizować lokalnie, w różnych ośrodkach CUL.

**Panie Dyrektorze, dużo mówiliśmy już o systemie szkoleń, o przyjmowaniu nowych policjantów, o zwiększeniu zatrudnienia w szkołach. A ja chciałbym zapytać o plany związane ze stworzeniem nowego, przejrzystego systemu motywacyjnego, który pozwoli nam zachować w służbie najlepszych specjalistów.**

Trudno dziś mówić o wprowadzaniu przez nas jakiegoś nowego systemu motywacyjnego, ponieważ system ten jest w istocie dość luźnym zbiorem przepisów i uprawnień wynikających z ustaw i rozporządzeń, a więc aktów prawnych niebędących w naszej gestii. Aby wprowadzić coś nowego, należy zmienić rozwiązania w nich ujęte. Faktycznie jednak trwają prace mające na celu wypracowanie lepszych rozwiązań, które powinny się znaleźć w przepisach i będą sugerowane naszym zwierzchnikom.

Jednym z przykładów mogą być tutaj prace dwóch zespołów, z których jeden zajmował się kwestią dodatków za służbę w określonych warunkach, czyli m.in. dodatku terenowego

czy lotniczego, oraz wzrostu uposażenia z tytułu wysługi lat, a drugi pracował nad motywacyjnymi aspektami dodatków służbowego i funkcyjnego. Wyniki prac pierwszego zespołu pokazały, że takie dodatki jak lotniczy możemy dość łatwo zwiększyć we własnym zakresie, natomiast w kwestii wzrostu uposażenia wraz z wysługą lat jest już trudniej. Przedstawiono propozycję, aby uposażenie to wzrastało do poziomu 35 proc. np. do 35. roku służby, jednak zdobycie środków na ten cel wymagałoby prawdopodobnie zmniejszenia naliczenia etatowego Policji o około 400 etatów, bo potrzebne jest przeszło 18 milionów złotych.

Drugi zespół, złożony głównie z przedstawicieli związków zawodowych, zaproponował dość ciekawe rozwiązanie, które zakładałoby, oczywiście w połączeniu z pozytywną oceną funkcjonariusza, cykliczny wzrost wysokości dodatku służbowego z każdym rokiem służby, aż do osiągnięcia maksymalnej wartości po 30 lub 35 latach. Jednak wysokość środków finansowych potrzebnych do realizacji tej koncepcji wynosiłaby od 200 do 400 milionów złotych rocznie. Jest to więc rozwiązanie na tzw. lepsze czasy i zostanie przedstawione ministrowi jako gotowy pakiet w momencie, gdy sytuacja finansowa resortu na to pozwoli.

Osobiście jednak nie upatrywałbym w tym, jak pan to nazwał, systemie panaceum na odejścia ze służby, ponieważ obecnie sytuacja wcale nie jest zła – fluktuacja kadry mieści się w normie, nie odstajemy w tym zakresie od innych policji czy urzędów państwowych. Natomiast realny wzrost uposażeń z pewnością wpłynąłby pozytywnie na nastawienie policjantów do służby, co stanowi wartość samą w sobie. I nad tym z pewnością będziemy pracować, choć to temat niezwykle trudny, o czym już wcześniej wspominałem.

**Kończąc rozmowę, chciałbym zapytać jeszcze o plany na dalszą przyszłość. A może już obecnie są realizowane jakieś nowe koncepcje?**

Na razie dominującym dla nas tematem jest uporanie się ze wspomnianym już „nawisem” szkoleniowym i podniesienie ogólnego poziomu wyszkolenia funkcjonariuszy, a to już jest zadanie długofalowe. Dopiero później przyjdzie czas na inne kwestie, związane z doskonaleniem obszaru zarządzania zasobami ludzkimi, np. ukształtowaniem indywidualnych ścieżek rozwoju zawodowego czy poszerzeniem oferty kursów specjalistycznych. Wszystkie te plany wymagają bowiem odpowiednich środków finansowych, którymi na razie Policja nie dysponuje.

Jako ciekawostkę mogę przedstawić za to projekt związany z większym zaangażowaniem się Komendy Głównej Policji w tzw. klasy policyjne, funkcjonujące już w różnych częściach Polski. Chcielibyśmy to usystematyzować, bo jak na razie klasy te funkcjonują w oparciu o programy autorskie, nie zawsze uwzględniające nasze potrzeby. Możliwe byłoby zaproponowanie pewnego minimum programowego, a w zamian można by zastanowić się nad przyznawaniem dodatkowych punktów absolwentom tych szkół w procesie rekrutacji do służby w Policji. □

Dziękuję za rozmowę